

P. P. S. jest bliższą niemieckiej socjalnej demokracji w Austrii, niż innych partyj. Jesteśmy związani z Wami walką o wolność. Poczujemy się względem Was do szczególnej wdzięczności, gdyż gościnnie przyjęliście nas, kiedy, prześladowani przez policjantów całej Europy, nie mogliśmy znaleźć spokojnego miejsca. Za tę gościnność, za te trudy imieniem P. P. S. serdecznie dziękuję. Obie nasze partie są w analogicznej sytuacji, gdyż przypadło nam zadanie rozwiązywać nadzwyczajnie skomplikowaną kwestię narodowościową. Wy odnosicie tryumfy w tej dziedzinie, Wy ostro przeciwstawiacie się obłudzie szowinizmu kapitalistycznego. Wyście potrafili uporządkować skomplikowaną kwestię narodowościową w Austrii. Będziemy z Was brali przykład.

Przemawiam w chwili, gdy rozlega się w Europie grzmot dział¹⁾. Wasz kraj, tak samo, jak nasz, jest zagrożony przez straszną wojnę. Polska jest wycieńczona walkami rewolucyjnymi. Trudno teraz znieść nędzę wojny. Nie jesteśmy wolni od obaw, gdy myślimy o niebezpieczeństwach, które nas czekają. Lecz nic nie odstraszy nas od spełnienia naszego obowiązku. Z Waszą pomocą rozciągniemy potęgę wolności na nasze ziemie. Jeśli wojna wybuchnie, będziemy, naturalnie, się starali, aby doszło do urzeczywistnienia naszych ideałów, którego odmówiła nam rewolucja, i wówczas w murach Warszawy wolnej będziemy mogli przygotować przyjęcie dla drogiej gości Kongresu Międzynarodowego. Wasze obrady niech będą krokiem naprzód w zwycięskim pochodzie niemieckiej partii Austrii.

LIST DO HIPOLITA ŚLIWIŃSKIEGO

Przedruk z książki Michała Janika: «W służbie idei niepodległości. Pamięci Hipolita Śliwińskiego».

6. XI. 1912 Kraków

Szlak 25.

Szanowny i Kochany Pośle! Dzisiaj Sławek²⁾ mi mówił, że ma Pan zamiar we czwartek dopełnić sumę mi daną, a zgodnie z wskazówką Sławka wysłać mi ją do Krakowa.

¹⁾ Aluzja do rozpoczętej w dniu 19. X. wojny bałkańskiej, w której przeciwko Turcji wystąpiła koalicja, złożona z Bułgarii, Serbii, Grecji i Czarnogórze.

²⁾ Walery Sławek, jeden z najbliższych współpracowników Piłsudskiego z lat 1901—1935. W Polsce niepodległej prezes Rady Ministrów.

Otóż wobec tego, że ogromna większość wypląt moich musi być odbyta we Lwowie, sądzę, że będzie lepiej, gdy unikniemy przesyłki pieniędzy do mnie, a ode mnie z powrotem do Lwowa. Zatem najprościej będzie, gdy Pan wręczy pieniądze Sosnkowskiemu, do którego o tym interesie teraz piszę i któremu posyłam rozporządzenie, związane z finansami.

Dzisiaj Jodko ¹⁾ depeszował do Pana o naszym stanowisku na konwentyklu u Rutowskiego ²⁾. Sądzę, że na razie to jest jedyne stanowisko, jakie zająć możemy i musimy, i pomimo łądzących obietnic, rezerwa jest wskazaną. Jodko pisał w tej kwestii i do Diamanda, i do Hudeca ³⁾. Daszyński nie przyjedzie na pewno, bo go nie ma w Krakowie, gdzieś hula w przestworzach tak, że go znaleźć niesposób.

Jestem przekonany, że w niedzielę zobaczymy się w Wiedniu, tam się jeszcze raz ułożymy co do dalszego postępowania.

Zatem proszę przyjąć zapewnienie szczerego szacunku. Paniom rączki całuję.

J. Piłsudski.

MOBILIZACJA POWSTANIA

Odczyt p. t. «Mobilizacja powstania» wygłoszony został przez Józefa Piłsudskiego we Lwowie w dniu 8. XII. 1912 r. na obchodzie, zorganizowanym przez Towarzystwo «Życie» ku uczczeniu rocznicy listopadowego powstania. Po raz pierwszy odczyt ten wydrukowany został w «Przedświcie» w styczniu 1914 r. na podstawie stenogramu dokonanego przez Leona Barysza.

Zajmiemy się tu przedstawieniem jednej technicznej strony ruchów rewolucyjnych, mianowicie — sprawą powstania i przejawienia się sił zbrojnych w kraju, będącym pod panowaniem nieprzyjaciela.

To zagadnienie techniczne, które w chwilach dziejowych staje się Polską, musi zajmować umysły wszystkich rewolucjonistów, myślących o rewolucji realnie. Nie ma bowiem państwa, chociażby było najbardziej liberalne, któreby mogło pozwolić na to, by jawnie przeciw niemu organizowała się siła zbrojna, mająca obalić prawny porządek rzeczy.

¹⁾ Witold Jodko-Narkiewicz (1864—1924), jeden z wybitnych działaczy P. P. S.

²⁾ Tadeusz Rutowski (1850—1918), wybitny polityk poseł do Sejmu galicyjskiego.

³⁾ Józef Hudec (1863—1915), działacz socjalistyczny, poseł do wiedeńskiego parlamentu.